

Sygn. akt I ACa 29/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSA Maria Iwankiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt I C 13/13

oddala apelację;

zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Gołuńska SSA H. Zarzeczna SSA M. Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 29/14

UZASADNIENIE

M. Ż. wniósł o zasądzenie od (...) Towarzystwa (...) w P. kwoty 83.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2010 r. z tytułu zadośćuczynienia za cierpienia i trwałe uszczerbek na zdrowiu, doznane w wyniku postrzelenia go na polowaniu w dniu 8 listopada 2008 r.

Powód wskazał, że odniesiona rana wywołała znaczne cierpienie, a jej skutki powodowały liczne trudności, zwłaszcza wobec faktu, że powód zamieszkuje na czwartym piętrze w bloku bez windy. Dodał, że w 1991 r. amputowano mu

jedną nogę, co znacząco zwiększyło stan obawy przed utratą zranionej nogi. Zaznaczył, że dochodzone pozwem zadośćuczynienie w wysokości 83.000 zł pomogłoby mu zrealizować operację nogi.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska argumentował, że negatywne skutki zdarzenia wynikały przede wszystkim z amputowania powodowi nogi w 1991 r., za co pozwany nie ponosi odpowiedzialności, a nadto skutki wypadku nie były dotkliwe, leczenie zakończyło się już 16 listopada 2008 r., powodowi nie groziła utrata ranionej nogi. Zdaniem pozwanego w tych okolicznościach wypłacone dotychczas powodowi świadczenie w wysokości 15.000 zł wyczerpuje należne mu roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, natomiast brak jest podstaw, aby w ramach zadośćuczynienia powód dochodził sum potrzebnych na poddanie się leczeniu operacyjnemu.

Wyrokiem z 21 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 lutego 2010 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygając o kosztach postępowania. W wyniku apelacji powoda od tego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie w zakresie dotkniętym nieważnością, z uwagi na nieprawidłowy skład sądu orzekającego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W toku ponownego rozpoznania sprawy pozwany wniósł o oddalenie roszczenia ponad kwotę 20.000 zł wraz z odsetkami od dnia 17 lutego 2010 r. do dnia zapłaty, wskazując, że uiścił na rzecz powoda kwotę 20.000 zł wraz z odsetkami, łącznie 25.430,41 zł.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lutego 2010 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym żądania zapłaty kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi M. Ż. jest zatrudniony w jednostce Państwowej Straży Pożarnej w S. jako pracownik cywilny, zajmujący się księgowością. W 1991 roku, w następstwie wypadku pozostającego w związku ze służbą w Państwowej Straży Pożarnej, u powoda przeprowadzono zabieg amputacji lewej kończyny dolnej, na wysokości 1/3 uda. Powód korzysta z protezy, do chodzenia nie używał kuli.

W dniu 8 listopada 2008 r. w trakcie polowania zbiorowego powód został postrzelony w okolicę prawego dołu podkolanowego nabojem śrutowym, wystrzelonym przez innego myśliwego ubezpieczonego u pozwanego. Na przyjazd ambulansu oczekiwał przez około 2 godziny pozostając w obawie, że może utracić drugą już nogę. W szpitalu opatrzone mu ranę i dokonano jej zszycia, nie usunięto natomiast śrutu głęboko osadzonego w częściach miękkich kolana z zaleceniem ponownego zgłoszenia się do placówki, gdy dojdzie do ropienia. Kierowany obawami utraty kończyny, powód udał się tego samego dnia do innego szpitala, zabieg usunięcia śrutu zakończył się pomyślnie i powód w tym dniu zwolniony został do domu. Po wypadku powód zgłaszał się na okresowe kontrole do chirurga w celu zmiany opatrunku i oceny gojenia się rany, korzystał z dwutygodniowego zwolnienia z pracy. Brak lewej nogi, w połączeniu z uszkodzeniem prawej kończyny, powodował trudności w dostaniu się do swojego mieszkania, które znajduje się na czwartym piętrze w bloku pozbawionym windy.

Obecnie powód odczuwa bóle w stawie kolanowym i pod kostką boczną, w szczególności w związku ze zmianą pogody. Porusza się samodzielnie, ale w sytuacjach wymagających dłuższego stania lub chodzenia korzysta z kuli. Z uwagi na przykurcz zgięciowy kolana doznaje ograniczenia ruchomości w zakresie wyprostu i pełnego zgięcia. Z poniesioną raną postrzałową wiąże się prawdopodobnie występowanie torbieli galaretowatej w dole podkolanowym. Przykurcz zgięciowy prawego kolana jest utrwalony, a sytuację może poprawić zabieg artroskopii, połączony z usunięciem torbieli podkolanowej. Łączny uszczerbek na zdrowiu wynosi między 14-17%.

Pismem doręczonym pozwanemu w dniu 30 września 2009r. powód wezwał go natomiast do zapłaty 98.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Pozwany wypłacił powodowi sumę 15.000 zł w toku postępowania likwidacyjnego oraz kwotę 20.000 zł wraz z odsetkami w toku procesu.

Mając na względzie powyższe ustalenia, roszczenie oparte na art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. Sąd Okręgowy uznał za częściowo zasadne.

Sąd wskazał, że celem zadośćuczynienia jest kompensata zarówno w zakresie uszczerbku na zdrowiu, jak i cierpień psychicznych i fizycznych. Do okoliczności istotnych dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia zalicza się: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury.

Mając na względzie powyższe wskazania Sąd I instancji uwzględnił, że w chwili wypadku powód miał 45 lat, stąd skutki zdarzenia wpłyną na znaczną część jego dalszego życia. Do innych czynników zwiększających krzywdę zaliczył okoliczności zdarzenia w postaci postrzału z broni, stres związany z przednią amputacją lewej nogi, poddanie się dwóm zabiegom w związku z niewydobyciem śrutu z kolana w placówce medycznej, do której został zawieziony po wypadku, trudności w przemieszczaniu się związane z zamieszkiwaniem powoda w bloku pozbawionym windy.

Szacując wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi, Sąd uwzględnił też rozmiar odniesionego trwałego uszczerbku na zdrowiu, określonego przez biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii w zakresie 14-17% oraz to, że przekłada się on na zmniejszoną sprawność poruszania się powoda, a powód odczuwa ból w postrzelonym kolanie. Jego sytuację zdrowotną może poprawić zabieg artroskopii kolana. Mimo, że odniesione obrażenia nie były relatywnie ciężkie, a leczenie nie trwało długo, skutki postrzału mają, zdaniem Sądu, charakter trwały i odczuwalnie wpływają na życie powoda, powodując jego dyskomfort w tym zakresie, problemy z poruszaniem się wyłączają możliwość uczestniczenia w polowaniach, a więc uprawniania hobby. Sąd uznał, że adekwatne będzie zadośćuczynienie w łącznej wysokości 45.000 zł, z czego kwota 35.000 zł już powodowi wypłacona i dlatego zasądził na rzecz powoda dodatkowo 10.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. biorąc pod uwagę fakt, że wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu 30 września 2009 r. oraz, że pozwany wypłacając dobrowolnie powodowi kwotę zasądzoną nieprawomocnym wyrokiem uznał datę początkową naliczenia odsetek od dnia 17 lutego 2010 r. za zasadną.

Dalej idące żądanie Sąd ocenił jako wygórowane. Miał na względzie, że powód biorąc udział w polowaniach podejmował ryzyko pomimo tego, że wiele lat wcześniej stracił już jedną nogę. Uwzględnił także argumenty pozwanego o tym, że rozmiar cierpień powoda oraz trudności związane z wypadkiem, stanowiły w znacznej mierze konsekwencję przeprowadzenia w 1991 roku u powoda amputacji lewej nogi, a okres leczenia powoda po wypadku był stosunkowo krótki, a oba zabiegi usunięcia śrutu z kolana przeprowadzono jeszcze tego samego dnia. Powód skorzystał po nich jedynie z dwutygodniowego zwolnienia lekarskiego z pracy, co świadczy o tym, że nie było potrzeby dłuższego okresu rekonwalescencji w celu powrotu powoda do normalnych zajęć. Odnosząc się zaś do deklarowanej przez powoda chęci poddania się operacji za granicą, Sąd wskazał, że dochodzone w pozwie zadośćuczynienie dotyczy szkody o charakterze niemajątkowym. Chcąc zaś uzyskać zwrot kosztów leczenia powód powinien wystąpić do zakładu ubezpieczeń z żądaniem, o którym mowa w art. 444 § 1 k.c. Niezależnie od powyższego Sąd miał na względzie, że zabiegi artroskopii kolana z usunięciem torbieli podkolanowej przeprowadzane są również w kraju, a oceniając wysokość zasądzonego zadośćuczynienia w sprawie Sąd nie mógł kierować się kosztami tego zabiegu, który powód zamierza przeprowadzić za granicą, gdyż w rzeczywistości nie musi być to konieczne i usprawiedliwione.

Powód zaskarżył wyrok domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanego dodatkowo kwoty 38.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2010r., ewentualnie o uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W apelacji zarzucił naruszenie art. 445 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na błędnej interpretacji pojęcia odpowiednia suma zadośćuczynienia oraz sposobu obliczenia jej wysokości.

Powód argumentował, że mimo leczenia i rehabilitacji uszkodzona noga nie uzyskała pełnej sprawności. Chciałby zatem skorzystać z rehabilitacji połączonej z zabiegiem operacyjnym za granicą, w klinice położonej w Niemczech, która specjalizuje się w leczeniu ran postrzałowych. Skorzystanie z usług wysoko wyspecjalizowanego ośrodka jest o tyle zasadne, iż z uwagi na brak długiej kończyny powód musi maksymalnie zminimalizować ryzyko wystąpienia błędu medycznego. Ponadto NFZ nie refunduje takich operacji, a jeśli nawet, to czas oczekiwania jest zbyt długi. Jego zdaniem ubezpieczyciel powinien pokryć szkodę w całości, a zatem wyłożyć środki, które są niezbędne do przywrócenia stanu zdrowia powoda przed wypadkiem. Powód zarzucił, iż Sąd orzekający mało wnikliwie rozważył całokształt negatywnych skutków wypadku, a w szczególności pominął ich nieodwracalny charakter. Zanegował również stanowisko Sądu, iż biorąc udział w polowaniu powód postąpił lekkomyślnie wskazując, że ryzyko wypadku przy polowaniu jest analogiczne jak podczas jazdy samochodem. Zaznaczył przy tym, że swoje roszczenie wywodzi nie z faktu, że ma tylko jedną nogę, lecz na tej podstawie, że uraz zdrowej nogi spowodował większe obciążenie amputowanej kończyny co w sposób oczywisty powoduje liczne dolegliwości. Zdaniem powoda adekwatna kwota do doznanej przez niego krzywdy to 83.000 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany podtrzymał swoje stanowisko, że roszczenie zgłoszone w pozwie zostało stanowczo zawyżona, a w szczególności, że na jego wysokość nie ma wpływu okoliczność, iż powód chciałby kwotę należną z tytułu zadośćuczynienia przeznaczyć na leczenie i operację poza granicami kraju, gdyż zwrot kosztów leczenia może być dochodzony jedynie w ramach roszczenia opartego na art. 444 § 1 k.c., którego powód w niniejszej sprawie nie zgłosił.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna nie wykazała nieprawidłowości w zakresie ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej, uzasadniających korektę zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez powoda. Ustalenia faktyczne nie były kwestionowane, a przy tym znalazły swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a Sąd Apelacyjny w pełni je aprobuje. Przedmiot sporu sprowadzał się do oceny kwoty należnej powodowi z tytułu zadośćuczynienia, jednakże, wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy dokonując weryfikacji wysokości tego roszczenia nie naruszył dyspozycji art. 445 § 1 k.c.

Kontrola przez sąd odwoławczy wysokości przyznanej przez sąd I instancji sumy zadośćuczynienia musi zostać dokonana z uwzględnieniem tego, iż stosownie do art. 445 § 1 k.c. ustawodawca pozostawił rozstrzygnięcie w tym zakresie swobodnemu uznaniu sądu. Regulacja ta dla kierunku i zakresu kontroli instancyjnej w przedmiocie orzeczenia o roszczeniu z tytułu zadośćuczynienia rodzi tę konsekwencję, że brak jest podstaw do korekty tego orzeczenia, jeśli sąd I instancji uwzględnił wszystkie ujawnione okoliczności sprawy, rozważył ich wpływ na zakres doznanej przez powoda krzywdy, miał na uwadze kompensacyjną rolę świadczenia, baczył, by wysokość świadczenia była utrzymana w rozsądnych granicach, a w konsekwencji ustalone przez niego świadczenie nie jest ani rażąco zaniżone ani rażąco wygórowane.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni pojęcia „odpowiednia kwota zadośćuczynienia”. Przede wszystkim miał na ona względzie wypracowany przez judykaturę i doktrynę katalog kryteriów, którymi należy kierować się, ustalając wysokość zadośćuczynienia. Należą do nich min.: rozmiar doznanej krzywdy, jej intensywność, czas jej trwania, nieodwracalność następstw, stopień uszczerbku na zdrowiu, jego wpływ na

codzienne życie, wiek poszkodowanego. Uwzględnił również, że kompensacyjny charakter zadośćuczynienia wymaga nadto, aby przedstawiało ono ekonomicznie odczuwalną wartość, jednakże utrzymaną w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przenosząc powyższe wskazania na grunt rozpatrywanego przypadku i oceniając poszczególne okoliczności dla rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, Sąd I instancji nie umniejszył znaczenia żadnego z nich, niż w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego należałoby uznać wobec całokształtu sytuacji stanowiącej podstawę żądania. Wywody strony powodowej, iż zasądzona kwota tytułem zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy, sprowadzają się głównie do polemiki ze stanowiskiem Sądu Okręgowego. Skarżący może kwestionować wysokość zasądzonej kwoty wykazując, iż została ona ustalona w sposób dowolny. Przekroczenie granic swobodnej oceny następuje zwykle poprzez nieuwzględnienie okoliczności sprawy, bezzasadne nadanie pewnym faktom znaczenia dla zgłoszonych roszczeń czy też ustalenie kwoty rażąco niskiej lub wysokiej w stosunku do rozmiaru krzywdy. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy miał na względzie wszystkie okoliczności, które w danym przypadku składają się na rozmiar krzywdy doznanej przez powoda w wyniku postrzału podczas polowania w dniu 8 listopada 2008r. Uwzględnił bowiem okoliczności zdarzenia, jego nagłość, długość oczekiwania na pomoc medyczną i towarzyszące mu obawy o skuteczność leczenia wobec faktu, że zranieniu uległa jedyna zdrowa noga powoda, konieczność poddania się dwóm zabiegom usunięcia śrutu z rany, utrudnienia w przemieszczaniu się związane z faktem zamieszkiwania przez powoda na czwartym piętrze w bloku bez windy. Wziął także pod uwagę uszczerbek na zdrowiu wywołany postrzałem w nogę oraz jego trwałość i wpływ na funkcjonowanie powoda w codziennym życiu spowodowany ograniczeniem sprawności ruchowej, w tym dolegliwości bólowe. Zarzuty pominięcia niektórych skutków wypadku, w szczególności utrwalonych następstw wypadku, jawią się jako oczywiście niezasadne. Brak jest także podstaw do uznania, że Sąd I instancji nadał im nieodpowiednie znaczenie, w tym pominął stopień, w którym obniżają one poziom życia powoda w stosunku do tego, jaki miał przed wypadkiem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób przyjąć, że ogólna sprawność powoda uległa znaczącemu obniżeniu. Powód doznaje bowiem ograniczeń ruchowych, jednakże w zasadzie wszystkie czynności życia codziennego, jak przed wypadkiem, może wykonywać samodzielnie, a z kuli korzysta tylko w razie natężenia czynności wymagających przemieszczania się lub stania. Należy także mieć na względzie, że aktualna obniżona sprawność powoda jest częściowo wynikiem tego, że jedną kończynę ma amputowaną i korzysta z protezy, natomiast odpowiedzialność pozwanego obejmuje wyłącznie następstwa postrzału z dnia 8 listopada 2008r. Zgodnie bowiem z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Reguła ta dotyczy również szkód o charakterze niemajątkowym. Między działaniem lub zaniechaniem a szkodą musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy, a ten niewątpliwie nie występuje między postrzeleniem powoda a tym, że przykurcz zgięciowy jednego kolana wywołał u powoda większe konsekwencje niż u zdrowego człowieka. Fakt, iż amputowana kończyna gorzej radzi sobie z przyjęciem obciążenia pochodzącego od drugiej, zranionej kończyny, nie uzasadnia przyznania wyższego świadczenia, albowiem – w świetle art. 361 § 1 k.c. – pozostaje poza zakresem odpowiedzialności pozwanego. Również okoliczność, iż powód nie może uprawiać swojego hobby jakim jest polowanie, jest skutkiem nałożenia się na siebie następstw wypadku oraz uszczerbku na zdrowiu, jaki powód posiadał przed wypadkiem. Dlatego, choć niewątpliwie aktywność powoda uległa zmniejszeniu, co zresztą Sąd Okręgowy uwzględnił przy ocenie zakresu krzywdy doznanej w wyniku wypadku, przy ustalaniu wysokości kwoty odpowiedniej z tytułu zadośćuczynienia trzeba uwzględnić, że wypadek stanowił współprzyczynę tego stanu rzeczy. W kontekście przedstawionego zakres odpowiedzialności pozwanego użycie przez Sąd I instancji argumentu, iż powód podejmował ryzyko uprawiając swoje hobby mimo posiadanego kalectwa, jest o tyle tylko zasadny, że powód nie może obarczyć ubezpieczyciela wyższą odpowiedzialnością za to, że ewentualny wypadek na polowaniu będzie miał dla niego dalej idące skutki niż w przypadku zdrowej osoby. Z kolei argument powoda oparty na porównaniu zagrożenia wynikającego z udziału w polowaniu i jazdy samochodem jest nieskuteczny z tego względu, że uprawianie hobby, które niesie ze sobą niebezpieczeństwo urazu wywołanego bronią palną powoduje wprowadzenie do życia kolejnego czynnika zwiększającego ryzyko utraty zdrowia lub życia, który nie jest typowy i nie występuje w codziennym życiu. Niemniej okoliczności te pozostają bez wpływu na wysokość zasądzonej kwoty.

Reasumując stwierdzić należy, że skutki postrzału, choć niewątpliwie nieprzyjemne i obniżające sprawność i aktywność powoda w życiu codziennym, nie są rozległe. Leczenie ograniczało się do dwóch zabiegów oczyszczenia rany wykonanych tego samego dnia i okresowych kontroli, nie było powiązane z hospitalizacją. Fakt, iż powód powrócił do pracy po dwóch tygodniach od wypadku świadczy o tym, że dłuższy okres koniecznej rekonwalescencji nie był niezbędny, a powód szybko mógł wykonywać obowiązki służbowe. Nie umniejszając faktu, iż jakość życia powoda uległa obniżeniu, Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 45.000 zł jest zaniżona.

Argumentem przemawiającym za jej podwyższeniem nie może być to, iż powód – jak deklaruje – chce poddać się leczeniu i rehabilitacji w zagranicznej placówce medycznej. Przede wszystkim wskazać należy, że okoliczność ta nie należy do przesłanek roszczenia z art. 445 § 1 k.c. Stosownie do treści tego przepisu roszczenie o zadośćuczynienie obejmuje kwotę odpowiednią do doznanej krzywdy. Kompensata majątkowa przewidziana w art. 445 § 1 k.c. ma zatem na celu przezwycięzenie przykrych doznań w sferze fizycznej i psychicznej. Winna służyć udzieleniu pokrzywdzonemu należynej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, a także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego (por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145). O ile pośrednio celem zadośćuczynienia jest umożliwienie nabycia określonych dóbr konsumpcyjnych lub usług, ale tylko w takim zakresie, w jakim mają one złagodzić doznanie negatywnych następstw. Należy wyraźnie podkreślić, że wysokość zadośćuczynienia zdeterminowana jest przez wszystkie te okoliczności, które składają się na doznaną krzywdę, a do nich należy – jak wskazano we wcześniejszej części rozważań oraz jak wskazywał to Sąd I instancji – w szczególności stopień i długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych, rodzaj i trwałość skutków wypadku oraz prognozy na przyszłość.

Pokrycia kosztów leczenia lub rehabilitacji poszkodowany może się domagać, jednak nie w ramach roszczenia określonego w art. 445 § 1 k.c., lecz zgłaszając żądanie oparte na art. 444 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W niniejszym postępowaniu powód nie dochodził jednak roszczenia odszkodowawczego obejmującego przyszłe koszty leczenia. Powód, który od początku w sprawie reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, kategorycznie i konsekwentnie domagał się zasądzenia dochodzonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia, a dodatkowo wywoływał apelację potwierdzając, że jego wolą jest przyznanie dalszej kwoty zadośćuczynienia. Z tego względu kwestia zasadności leczenia w placówce wskazanej przez powoda oraz koszt takiego wydatku, mając na uwadze przesłanki roszczenia z art. 445 § 1 k.c., nie stanowiła okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia i stąd nie była przedmiotem zainteresowania Sądu jako pozostająca bez wpływu na wysokość zadośćuczynienia. Zaznaczyć przy tym należy, że w sprawie brak jest dowodów na to, że zabieg artroskopii i pojęcie decyzji w celu naprawy uszkodzeń wywołanych utrzymywaniem się przykurczu, jak również zabieg usunięcia torbieli podkolanowej, nie mogą zostać wykonane w ramach świadczeń refundowanych przez NFZ, jak również, że ośrodki w kraju nie posiadają odpowiedniego stopnia wyspecjalizowania adekwatnego do przypadku powoda. W tym zakresie powód bazuje jedynie na własnych twierdzeniach, które powiela podczas przesłuchania, jednakże dowód z jego zeznań jest niewystarczający do dokonania na jego podstawie ustaleń faktycznych w zakresie rzeczywistej potrzeby skorzystania z usług zagranicznej placówki. Powód nadto nie przywołuje informacji o kosztach takiego leczenia. Z kolei zawarte w apelacji stwierdzenie, że NFZ nie refunduje operacji, której powód chce się poddać, a jeżeli nawet, to czas oczekiwania jest zbyt długi, świadczy o tym, że powód zaniechał precyzyjnego ustalenia, czy i kiedy takiemu zabiegowi mógłby się poddać w ramach obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz założył, że nie będzie to możliwe w ogóle lub w rozsądnym czasie. Z tego względu ewentualne koszty leczenia i rehabilitacji za granicą, nie wykluczając, że są zasadne, pozostawały bez wpływu na wysokość roszczenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Z powyższych przyczyn apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił.

W konsekwencji powyższego rozstrzygnięcia, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., powód został obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego strony przeciwnej w postaci wynagrodzenia jej pełnomocnika, którego wysokość w stawce minimalnej ustalona została na podstawie § 6 pkt 5 w zw. § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490).

SSA M. Gołuńska SSA H. Zarzeczna SSA M. Iwankiewicz